

## **Wpływ komunikacji w języku codziennym a moda na krytykowanie Jana Pawła II** **Istota kopernikanizmu przed Kopernikiem**

A widział kto, aby Kopernik chciał się legalnie nakraść?

### **Ontologia rozwoju społeczeństwa a globalizm**

Ontologia UE, popiełuszkizmu i systemu z chaosu porządek – cz. V

Mirosław Zabierowski, M. Kamińska

(W rozumiejącej współpracy z Zespołem: K. Michałowska, Z. Wesołowski, Marta Kazimier, P. Ogonowski<sup>1</sup>, Dorota Zielińska, A. Majewska, N. Smyrak<sup>2</sup>, Z. Garncarek, S. Kazimir, W. Bielawski, M. Kamiński<sup>3</sup>)

I. 1) W antropologicznym rozumieniu, w fuzji centralnej powstał człowiek. Zwykły mózg ludzki lubi odpoczywać, zwykle, najczęściej - jak w rozkładzie Gaussa. Mózg ludzki odziedziczył to po swoich przodkach, gdzie odpoczynek oznaczał bezpieczeństwo w stosunku do drapieżców, bezpieczeństwo przetrwania, bezpieczeństwo życia. W fuzji jest miejsce dla Leibnizów. Cechą umysłów konkretystów jest kolaps wielkich krajobrazów do punktów osobliwych, swoiste uzwarcanie, odrzucanie wielkich ilości materiału z panoramy - brak zdolności, na przykład do abstrakcyjnego myślenia np. nad rynkiem. Od r. 1989 zmieniono język komunikacji z abstrakcyjnego na biznesowy, „tu i teraz”, cechuje on ludzi kierujących tzw. fundacjami. Warto jest obserwować takich ludzi. Ludzie ci zwykle przejawiają konkretyzm, całkowity braku zdolności metodologicznych, filozoficznych, niezbędnych do analizowania szerokiego kontekstu nowego, od r. 1989, systemu ekonomicznego – systemu z chaosu porządek. W szczególności z Polski wyjechali głównie (są wyjątki) konkretyści, dlatego emigracja była w zasadzie niezdolna do przewidywania w r. 1988+ skutków oddania mocy produkcyjnych potęgi przemysłowej i rolniczej w ręce rynku, czyli systemu z chaosu porządek.

W r. 2024 widzimy, że emigracja polska była całkowicie niezdolna do ostrzeżenia rodaków w r. 1988+i, i = 1, ..., 37. Że kapitalizm zaorze moce produkcyjne. Co więcej, redukowanie PKB Polski z produkcji o 95%, w r. 2024 do poziomu z lat 40., emigracja nazywała (i dalej nazywa) wzrostem PKB Polski. Trudno o bardziej fałszywy język. Wadliwość spojrzenia emigracji polskiej polega na nadmiernym przywiązywaniu wagi do szczegółów, do tzw. konkretów, kosztem rozumienia całości, kosztem wytworzenia aparatury poznawczej, teorii metodologicznych, ogólnego obrazu świata, kosztem zjawienia się wielkich wizji metodologicznych, logiki pragmatycznej, jak w metodologii nauk. Konkretyzm polskiej emigracji ma cechy reakcji kompulsywnych, tzw. sprzężeń automatycznych, których wszystkich rodzajów jest osiem.<sup>4</sup> Takie zamiłowanie do uzwarcania, do konkretów nie jest pomocne w fizyce, ale jest stosowane w języku codziennej komunikacji: Ludzie kupujta u mnie cudowne Ogórki! Tam gdzie są te cudowne ogórki, pomidory, tam nie ma rozumienia wszechświata, życia. To za trudne dla konkretyzmu, dla tego języka.

Konkretyzm cechuje ludzką miernotę (politologiczne wyrażenia Jana Pawła II), która koncentruje się na jakimś zdaniu, zdjęciu, że np. jest zdjęcie ks. J. Popiełuszki i późniejszego wydawcy gazety wysokonakładowej, która od r. 1988+ narzuciła Polakom język konkretyzmu z chaosu porządek, stłumiła oczekiwania robotników, pracowników, którzy działali w S, wysłuchiwali homilii JP II,

---

1 [Patryk.ogonowski@gmail.com](mailto:Patryk.ogonowski@gmail.com)

2 Autor wielu prac w „Kosmos-Logos”.

3 [maciej.kaminski@gmail.com](mailto:maciej.kaminski@gmail.com), Pol. Wr.

4 M. Mazur, „Psychika” w „Cybernetyka i charakter”.

przychodzili do bł. J. Popiełuszki, realizowali wielki projekt dekady popiełuszkizmu 1980 – 1989. Aż nagle odstąpili, ponieważ gazeta <sup>5</sup>, wiadomo jaka, ogłaszała codziennie, że

- a) popiełuszkizm to głupota, ksenofobia, po co brudzić sobie ręce w polu, kopalniach, stoczniach, hutach i że
- b) jest projekt lepszy od popiełuszkizmu i to o niebo lepszy, sto razy lepszy, że trzeba oddać produkcję w ręce wolnego rynku, a wtedy zjawi się kapitał, czyli niewidzialna ręka rynku rozdająca dobra, dobro, bo z chaosu powstaje porządek. A gdzie tam sto x lepszy, miliardy x lepszy.

Nowy system stawia na konkretyzm. Ludzi zdezorientowano po r. 1989. Zamiast dostrzegać bardziej abstrakcyjne powiązania, jak w teoriach fizycznych, metafizykach szczegółowych każdego zjawiska fizycznego, to ludzie mówią: odprawił mszę dla muzułmanów, to zdrada katolicyzmu.

Konkretyzm taki cechuje zwłaszcza osoby niedojrzałe. Osoba konkretna działa jak osoba autystyczna i zawsze słowo zrozumie dosłownie od A do B, od słupka do słupka, a nie teoriopojęciowo, stąd krytyka JP II. - Osoba o konkretnym stylu myślenia nie widzi relacyjności.

1a) Korzystają z tego ludobójcy, bo ludzie bardziej przejmują się jednym obrazowym przypadkiem skutków wstrzyknięcia mRNA niż 250 tys. śmierci w okresie II 2020 – 24 II 2022.

Osoba o konkretnym sposobie myślenia ma zawsze trudności z przystosowaniem się, ponieważ trzyma się ustalonych faktów, cechuje ją brak elastyczności w myśleniu, konkretyzm prowadzi do „czarno-białego” postrzegania świata, np. „coś jest albo dobre, albo złe”, cechują ją zwężone schematy myślenia i oceniania, nie mają one myślenia innego, poza dosłownością.

Zamiłowanie do konkretów to naturalne cechy działania mózgu gadziego, które nie pomagają w twórczości. Prowadzą do myślenia ograniczonego, wojskowego – pojechał do muzułmanów, czyli zdrajca. - Do myślenia kontrproduktywnego, które nie nadaje się do myślenia abstrakcyjnego, perspektywicznego, elastycznego, dynamicznego, złożonego.

II. 1) Globaliści – czyli kapitalizm (to błąd oddzielać kapitalizm od globalizmu) - są zwolennikami większej współpracy ponadgranicznej, wolnego handlu, migracji ludzi kapitałów, współdziałania państw w kwestiach globalnych, jak zmiany klimatyczne czy bezpieczeństwo, przy czym nie są to ludzie o duchowości Anny Solidarność, JP, JP II, tylko o „duchowości” T. W. Kajtek, niezdolnych do zrozumienia tych, którzy przychodzili do bł. J. Popiełuszki (JP), czyli klasy pracowniczej ani do zrozumienia systemu opartego na polskich homiliach, systemu demokracji oddolnej, systemu popiełuszkowego, systemu społ.ekon. JP II/JPS dekady 1980 – 1989, czyli myślenia prymasa Wyszyńskiego, lewicy. To ludzie pokroju Płażyńskiego, Olechowskiego, Tuska, ale już mniej Kaczyńskiego. Uważam, że Kaczyński to uczciwy człowiek, w przeciwieństwie do Płażyńskiego, Olechowskiego - założycieli PO.

- Po pierwsze, zepsuty przez politykę.

- Po drugie, zepsuty przez cechę swego charakteru – autystyczne unikanie podejmowania decyzji.

- Po trzecie, jest zdolniejszy od Płażyńskiego i Olechowskiego, ale nie dostatecznie, jak na sytuację państwa osmyczonego i z głupoty – ale grupy autystycznej - powtarza tezy niemieckiego języka cesarzowania symulowania Cesarstwa Rzymskiego. Istnieje tylko cesarstwo jak w średniowieczu, wasale i zaścianki. Bolesław zorientował się o tym zapewne po walkach na wschodzie. Uznał, że cesarstwo to błąd. Dla podkreślenia suwerenności w stosunku do idei cesarstwa koronował się po 25 latach po raz drugi. J. Kaczyński tego nie rozpoznał.

---

5 W mediach występował ks. Życiński, Tischner, a niewidzialną rękę rynku popierał M. Heller.

2) Po czwarte, jest otoczony przez ludzi od Stasi, którzy odwiedzili go od jego wielkiego planu wykorzystania jego własnego potencjału *stricte* ascetycznego. Zarzuty Marka Janika <sup>6</sup>, że to złodziej, bo mieszka w ukradzionym domu, więc nie jest uczciwy, są zbyt filisterskie jak na rok 2024. Kaczyński mógłby ukraść miliardy, a nie część bliźniaka.

Niezależnie od kwestii zamieszkiwania w domu „zdobytym” (tak jak w przypadku zamieszkania córki T. W. Wolskiego w podobnej sprawie<sup>7</sup>), wartym milion zł, tysiące razy mniej, niż mógłby legalnie ukraść <sup>8</sup>, to jednak jest on ascetą. Ponadto nie nakradł się, to jest kawałek domu odziedziczony po rodzicach. Jestem pewien, że jest gotów oddać dom, jeśli to niesprawiedliwe, ale gdzie by wtedy ten asceta mieszkał, skoro nie kradł? J. Kaczyński planował w r. 2017 zbudowanie rządu na prawdzie, czyli z ascetów, a zatem z Leibnizów. Znał dowód swego zwycięstwa. Dowód: „A widział kto, aby Kopernik chciał się legalnie nakraść?” c.b.d.o.

3) Tymczasem się autystycznie wahał. Wtedy by nie przegrał 15 X 2023, ponieważ PiS przegrał **wyłącznie** za różnicę w majątkach: Otóż, przeciwko tym ludziom z PiS, głosowali ludzie, którzy żyją od 1-go do 15-go, a następnie makaron. Ludzi raziły znajomości z kard. Gulbinowiczem itd. Raziły majątki Obajtków, Ogórków itd. - bo tam lud chciałby widzieć moce ascetyczne, czyli chciałby na posłów awansować Leibnizów.

4) Trzeba było majątki ludzi PiS przekazać, we wrześniu 2023, a najpóźniej 1 X 2023, na leczenie ofiar wstrzykiwania toksyny, wtedy by PiS wygrał wybory z 15 X 2023. Dlaczego zgodził się 27 XII 2020 na wstrzykiwanie toksyny, czy dlatego, że to zimny drań, jako rzecz pewien patriota ale też 30% ludu? Myślę, że nie miał wiedzy oraz decyzji w sobie, mianowicie autycy nie mają efektora decyzji i ciągle odsyłają informacje z potencjału homeostatycznego w korelatorze <sup>9</sup>, do potencjału perturbacyjnego, a dalej do homeostatu. Już nawet majątki Magdaleny Ogórek, J. Lichockiej, a co dopiero pozostałych pogrzyżyły PiS 15 X 2023. J. Kaczyński miał zamiar budować na Leibnizach, miał plan, lecz został on zdetonowany przez ludzi od Stasi, gdyby umiał podejmować decyzje, wygrałby drugą kadencję (X 2019) z przewagą 50%. Doskonale o tym wiedział i planował wdroić rządzenie przez Leibnizów. Gdyby to zrobił to 15 X 2019 wygrałby z przewagą 80%.

5) To fenomenalne, ale Jan Paweł II całował trędowatych – więc stworzył rozprawę o litościwym życiu za pracę, nie na kredyt, z renty monopolowej, czyli na koszt wynajmowanych. Osoby gloryfikujące globalizm, czyli kapitalizm, dla którego Ziemia jest już za mała, a nawet płonie lub jest własnością korporacji, w tym osoby używające tego typu retoryki, nie obawiają się, że nadmierna globalna tzw. „integracja” może prowadzić do utraty suwerenności narodowej, nierówności społecznych lub erozji tradycyjnych wartości. Takie osoby nie mogą postrzegać globalizmu jako zagrożenie dla lokalnych gospodarek, chłopów (likwidacja miliona gospodarstw wiejskich), małych ojczyzn, tożsamości narodów, tożsamości kultury, autonomii państw, suwerenności kulturowej, humanistycznej (humanistyk właściwych narodom takich jak wychowanie, filozofia, metodologia, pedagogika).

6) Rozpatrujemy tezy Bogdana Kulasa, obserwatora astronomicznych danych skandynawskich: „1. UE jest bankrutem. 2. Feminizm i globalizm zatopiły Europę. 3. Europa potrzebuje polityków, którzy będą stawiać przyszłość Europy na pierwszym miejscu. 4. Globaliści i feministki powinni zostać wygnani na śmietnik historii. 5. Europa jest pod władzą dyktatury UE, która osłabia Europę gospodarczo, społecznie, w wyniku czego jej zdolności produkcyjne, uległy ograniczeniu. 6. Europa zniszczyła samą siebie poprzez nadmierne: feminizm i globalizm. 7. Dwoma największymi porażkami UE są euro i swobodny przepływ osób. 8. Zielone oszustwo sprawiło, że energia stała się

6 Wiosna-25, grudzień 2024.

7 ibid., Wiosna-25.

8 To to sformułowanie doprowadza do wściekłości p. Marka. Zdanie to dedykuję dr-wi Andrzejowi Dembińskiemu.

9 M. Mazur, „Cybernetyka i charakter”.

bardzo droga. 9. Niewielu rozumie, jak destrukcyjny wpływ na Europe miała dyktatura UE. 10. Kraje europejskie powinny współpracować, ale na własnych warunkach.” - Feminizm jest spowinowacony z globalizmem, kopiuje te same zdania. Feminizm o sobie mówi, że to ruch społeczny dążący do likwidacji dyskryminacji płci, dlatego zwalcza Witelona teorię tęczy, w ramach tęczowizmu i innych iluzji. Feminizm to hipostaza kapitalizmu, którego formą końcową jest globalizm, czyli globalny ZSRR i który kobiety uwodzi, gdyż traktuje je tak samo jak każdą osobę ludzką, czyli tak samo jak mężczyzn, jak niewolników, jak żołnierzy: jako towar, w sam raz obiekt rynkowy. I to się kobietom spodobało. Dała się uwieść kapitalizmowi.

7) Feminizm, jako hipostaza kapitalizmu, czyli i globalizmu, traktuje kobiety jako obiekt rynkowy i to właśnie pierwsze kobiety masowo informowały, że priony wywołują najpierw krwawienia, a potem informowały o zakrzepach. Organizm chce toksynę wydaląć, stąd z przyrodniczego filozoficznego metodologicznego strukturalistycznego (holistycznego) punktu widzenia albo krwawienie, albo jej blokowanie, czyli skrzepy. Dlatego to kobiety w marcu 2021 alarmowały, że szpryca jest toksyną, jednakże kapitalizm – w swej wersji globalistycznej – odrzucał twierdzenia kobiet, lekceważył je. - Zgodnie z heurystyką kapitału, że osoba ludzka jest przedmiotem. W XX wieku właściciele majątków strzelali do kobiet kulami, a w XXI wieku - prionami.

8) Kapitalizm posługuje się swoimi narzędziami i dyskryminuje kobiety w aspekcie przyrodniczości, ich biologii i zapewnienia im należnych, czyli strukturalistycznie równych praw. Owszem, istnieje krytycyzm feminizmu przez osoby o konserwatywnych poglądach, ale nie kierują się one kosmologią, tylko są po prostu klubem konserwatystów. Tak jak Lechia kontra Wisła, kontra Śląsk itd. Takie osoby mogą uznawać współczesny feminizm za zbyt radykalny i nie mają żadnego dorobku naukowego, treningu w mechanice kwantowej, we wnioskowaniu. Ot po prostu, mówią, co chcą powiedzieć.

9) Z punktu widzenia teorii ewolucji, filozofii biologii, kosmologii, cybernetyki, neurocybernetyki, metodologii nauk, feminizm narusza prawa kobiet, w tym całą sferę reprodukcyjną, choć można dodać, że feminizm stał się ostoją ciemnogrodzkiego rozumu potocznego, języka operacji sklepowych, prostych transakcji, ideologii, skupiony na błędnie rozumianych interesach jednej płci kosztem innych ludzi, np. dzieci, mężczyzn. „Polityczny śmietnik historii” - sugeruje to, że np. globalizm jest przestarzały, błędny, tymczasem globalizm jest konsekwencją nienapotkania przez kapitalizm obszarów geograficznych do kolonizacji, dlatego globalizm kolonizuje już inne sfery.

10) Mówiąc o "śmietniku historii", Bogdan Kulas wskazuje, że globalizm powinien zostać zapomniany i nie powinien odgrywać żadnej roli w przyszłości politycznej, społecznej ani kulturalnej, tymczasem tu chodzi o kapitalizm w fazie MZ – Małej Ziemi. Ponieważ kapitalizm jest systemem z chaosu porządek, systemem rynkowym, systemem ulosawiania ludzkiego losu, wobec tego kapitalizm ma z natury rzeczy wyraźnie negatywny ładunek emocjonalny i jest wyrazem głębokiej krytyki wobec katolicyzmu, popiełuszkizmu, wojtylizmu, tego, co stoi na przeszkodzie utowarowienia ludzi.

11) Osoby, które używają tego typu stwierdzeń, jak znany patriota Bogdan Kulas, uważają, że globalizm przynosi szkodliwe konsekwencje społeczne, ekonomiczne i kulturowe, które należy odwrócić, jednakże nie widzą, że tu chodzi o kapitalizm. Globalizm (czyli formacja kapitalizmu) wytwarza problemy związane z nierównościami ekonomicznymi, utratą miejsc pracy w wyniku przenoszenia produkcji do krajów o niższych kosztach, a przede wszystkim z przenoszeniem – na skutek spotkania kapitalizmu z kapitalizmem (kapitalizm płonie) - kolonizacją noosfery, sfery socjologicznej zagrożeniami dla tożsamości narodowej, a także na obawy dotyczące imigracji, która może być postrzegana jako destabilizująca.

12) W przypadku feminizmu krytyka B. Kulasa odnosi się do przekonania, że współczesny feminizm przeszedł do walki o nierówność praw, do promowania idei, które przez zdolniejsze osoby są uznawane za szkodliwe lub nieproporcjonalne, takie jak parytety płciowe w logice,

matematyce; feminizm unika debaty naukowej o tożsamości płciowej lub o tajemnicy reprodukcji. Feminizm i globalizm są wyrazem bardzo skrajnej opinii, która w istocie odrzuca globalizm i feminizm, ale trzeba się temu przyjrzeć. Są to ideologie, które należy analizować, a nie wykluczyć z przyszłych debat naukowych, w naukach teologicznych, antropologicznych, biologicznych, o rodzinie, politycznych, społecznych. Feminizm i globalizm nie odzwierciedla pewnej tendencji w społeczeństwach, które coraz bardziej są otwarte na współpracę z naukami biologicznymi, na prawdziwą współpracę międzynarodową oraz równość płci w sensie naukowym, a nie sekciarskim. Niestety, „kraje europejskie znajdują się wciąż pod władzą dyktatury UE, która osłabia Europę na przestrzeni wielu dziesięcioleci, zarówno gospodarczo, jak i społecznie, w wyniku czego jej zdolności produkcyjne, a co za tym idzie, zdolności obronne, uległy znacznemu ograniczeniu.”

III. 1) Stwierdzenie znawcy Europy i feminizmu oraz obserwator Norwegii „Niestety, kraje europejskie znajdują się wciąż pod władzą dyktatury UE, która osłabia Europę na przestrzeni wielu dziesięcioleci, zarówno gospodarczo, jak i społecznie, w wyniku czego jej zdolności produkcyjne, a co za tym idzie, zdolności obronne, uległy znacznemu ograniczeniu” wyraża krytykę Unii Europejskiej i jej polityki za to, że obecny model współpracy europejskiej ma negatywne konsekwencje dla państw członkowskich.

2) Słowa „dyktatura UE” jest silnym określeniem, które wskazuje na zajmowanie się tym tematem i przyszłością Europy. Bogdan Kulas postrzega centralizację władzy w Unii Europejskiej i ograniczenia suwerenności państw narodowych. Stwierdzenie jego opiera się na obiektywnej ocenie, a jego znaczenie można rozłożyć na kilka kluczowych punktów.

3) „Pod władzą dyktatury UE” oznacza, że Unia Europejska działa w sposób autorytarny, centralizując władzę i podejmując decyzje, które mają wpływ na wszystkie państwa członkowskie, niezależnie od ich lokalnych interesów. Decyzje podejmowane na szczeblu unijnym ograniczają suwerenność państw członkowskich, zmuszając je do przestrzegania przepisów, polityk i ryzyk, które nie są zgodne z ich własnymi potrzebami czy interesami narodowymi. W kontekście „dyktatury” chodzi o postrzeganą dominację instytucji UE (np. Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego) nad decyzjami politycznymi w krajach członkowskich, a także o ograniczenie wpływu poszczególnych rządów na kluczowe decyzje w UE oraz we własnym państwie. Liczne marsze kobiece w r. 2016 bazowały na tzw. prawach kobiet, które w wulgarny sposób formułowały swoje potrzeby, a właściwie potrzebę obalenia prawowitego rządu. Oczywiście, gdyby rząd składał się z Leibnizów, czyli tych, którzy nie chcą legalnie się nakrać (a widział kto, aby Kopernik chciał się legalnie nakrać?), to by nie upadł 15 X 2023.

4) „Osłabia Europę na przestrzeni wielu dziesięcioleci” - zaiste Unia Europejska, w wyniku swoich polityk, przyczyniła się do długoterminowego osłabienia Europy zarówno w aspekcie gospodarczym, jak kulturowym i społecznym. Integracja europejska, a szczególnie decyzje gospodarcze, finansowe, kulturowe i polityczne UE, doprowadziły do problemów takich jak np.:

- a) wzrost dezintegracji i nierówności między krajami członkowskimi,
- b) przemian destrukcyjnych, które nie sprzyjały utrzymaniu silnych narodowych gospodarek, czy to poprzez zbytne uzależnienie od rynków globalnych, czy poprzez redukcję tradycyjnych sektorów gospodarczych – dotyczy to zniszczenia w III RP produkcji tysiąca asortymentów, nie tylko w rolnictwie (likwidacja miliona gospodarstw rolnych w III RP),
- c) rozwoju biurokratycznej nieefektywnej nieodpowiedniej heurystyki administrowania, nieodpowiedniej dla najlepszej postaci cywilizacji łacińskiej (cywilizacji polskiej), a także różnych krajów i kultur w Europie.

5. „Gospodarczo i społecznie” - wskazuje Bogdan Kulas. UE pilnuje zasad wolnego rynku. W odniesieniu do gospodarki, to krytyka może dotyczyć na przykład wpływu wspólnej polityki

handlowej, regulacji dotyczących rynku wewnętrznego UE, np. przepisów dotyczących wolnego rynku, swobody przepływu osób, finansów, towarów i usług – byłyby to więc krytyka kapitalizmu.

6. W odniesieniu do społecznych kwestii krytyka UE może i powinna obejmować takie tematy jak imigracja, polityki socjalnej, zmiany demograficzne, które są wprowadzane lub regulowane na poziomie unijnym i które nie odpowiadają na potrzeby Polski, na lokalne potrzeby, na wartości kulturowe, społeczne.

7. „Zdolności produkcyjne i obronne uległy znacznemu ograniczeniu” - krytyka UE może i powinna dotyczyć przekształceń gospodarczych w wyniku globalizacyjnej „integracji” europejskiej. Ta globalistyczna pseudo-integracja prowadzi do utraty części krajowego przemysłu w państwach, które są eksploatowane przez RFN, Francję. Do utraty miejsc pracy w sektorach tradycyjnych, nie tylko przemysł ciężki, ale także lekki; zniszczono całe rolnictwo na rzecz tańszych bardziej konkurencyjnych miejsc produkcji w UE i poza Europą.